

## JÓZEF KAMIŃSKI

ur. 1953; Wierzchowiska



Miejsce i czas wydarzeń	Wierzchowiska, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	Projekt "Pszczelarstwo na Lubelszczyźnie. Nieopisana historia - Rzeczpospolita Pszczelarska", pożytek pszczelej, gryka, rzepak, nektarowanie roślin, stosowanie oprysków, pasieka wędrówna, wrzos, nawłoc

### Specyfika pszczelarstwa w moim regionie

Byłem przygotowany na poławianie jeszcze pyłku, ale w moich warunkach nie ma go w nadmiarze. Ponieważ pasieka stacjonarna nie ma za wiele [pyłku] na wiosnę i dlatego muszę po części wędrować. Pasieka wyodrębniona wśród pól, nie ma za dużo pożytku, na którym by można było non stop bazować. Pola uprawne są niewielkie, tam poletka takie czy inne. Pierwsze pożytki to łoża, część olchy, tam niewielkie ilości, ewentualnie minimalnie, leszczyny. Pierwsze pyłki to tam osika i czereśnia, i inne. Później wiosna się zaczyna rozwijać, troszkę łapie łąk. I później, jako pożytek już są ze trzy czy ze cztery plantacje aronii. Niewiele na tym terenie jest jeszcze siany rzepak, w związku z tym podejmuje wędrówkę. Chociaż powiem panu tak, że na tym terenie były rzepaki, ale słabiej nektaruje tutaj rzepak, jak na innych terenach. Tak, jak i na dobrych ziemiach nie nektaruje gryka, jak na naszym terenie, tak samo odwrotnie nektaruje rzepak. Na dobrych ziemiach on lepiej nektaruje, na tych słabszych ziemiach jakoś nie. Generalnie moja pasieka jest oddalona około dwóch kilometrów od Goliszowa, jak i od Rataja, a malina jest zawsze usytuowana w obrębie zabudowań, w pobliżu zabudowań. Więc tak w jedną stronę, jak i w drugą jest około kilometra do pożytku. Malina jest takim nektarem dość poszukiwanym i apetycznym dla pszczoły, natomiast nie za wiele z tego jest korzyści z uwagi na usytuowanie pasieki. [Ale ma] to plusy i minusy. Bo rolnicy na tutejszym terenie nie przestrzegają zasad ochrony roślin. Ja często jadę do pasieki, żeby coś tam zrobić, godzina dziesiąta, jedenasta, a niektórzy rolnicy jadą albo idą z plecakiem, albo z opryskiwaczem w pole. Więc to trochę u nas, no, jesteśmy tutaj w wielkim cieniu. I to ma dużo do życzenia, akurat ten odcinek przestrzegania zasad ochrony roślin. Nieraz to bezmyślnie ktoś to robi, a niektórzy to robią niekiedy i złośliwie. Niekiedy to może nie wiem, nie znają skutku negatywnego. A niektórzy, co trochę znają te zasady, to widzą, że to robią to wieczorem i to chwalić, że akurat tak czynią w takich godzinach.

Natomiast nie można tego [robić] w godzinach, kiedy pszczoła pracuje. W ciepły dzień, to wiadomo, że to trudno wstać wcześniej przed pszczołą, w chłodniejsze dni, to tak później, w zależności jaka tam jeszcze temperatura jest. No, ale tak generalnie, to tak około godziny siódmej, to pszczoła idzie ostro w pole, na każdym pożytku. Lubię wszystkie miody, smakuje mi i lipa, i bardzo dobry wrzos. Najwięcej [mam] miodu gryczanego, bo moja pasieka usytuowana jest w zasadzie w małym lasku, ja to mówię, że w Trójmieście, bo to jest pomiędzy Ratajem, Godziszowem, a Andrzejowem. Więc dominuje zagłębie gryczane, jak to się mówi, godziszowskie. Na wrzos praktycznie nie jeżdżę, jeżdżę tylko na pożytek rozwojowy, rzepak, a potem to już bywa tak, że nie zawsze mam czas. Trzydzieści procent stanu mam troszkę lżejszych uli. Staram się z tymi lżejszymi, no, bo jednak sprawiają pewne trudności transportowe ule warszawskie poszerzone, więc staram się dobrać ule z płaskim daszkiem, silne rodziny. Żeby to dalej nie wozić, tylko, żeby efekt był tego wszystkiego – czy to trochę miodu, czy ewentualnie na dodatkową rozbudowę pasieki. To, co możliwe. To w zależności, jak którego roku pasieka przezimuje. Byłem chyba ze dwa razy na wrzosie i nawłoci, ale trafiło na takie lata, że był bardzo mizerny skutek. Trudno to utrafić. Tutaj, na rzepak, to mam takie miejsca w kierunku Bychawy, Jabłonnej. Natomiast tam, w tamtą stronę, to nie mam bardzo takich miejsc, chociaż jakby się uparł, to zawsze by tam miejsce znalazł czy wrzos, czy nawłóć.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	29-06-2016, Godziszów
<b>Rozmawiał/a</b>	Piotr Lasota
<b>Transkrypcja</b>	Agnieszka Piasecka
<b>Redakcja</b>	Agnieszka Piasecka
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"